

GRUDZIĄDZKA

W Imię Boże!

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Za Wiarę i Ojczyznę!

„Zakłamanie partyjnictwo“.

Od maja 1926 roku poczynawszy zaczęto głośno zachwalać w Polsce bezprogramowość, czyli brak programu w życiu politycznym i państwowym.

We wszystkich innych państwach, parlamentarnie rządzonych, te „modne“ dziś w Polsce hasła — „bezpartyjność“ i „bezprogramowość“ uznano za dziwactwo — za rzecz nieznośną i kompromitującą ludzi i stronnictwa, które tego rodzaju hasła głoszą.

I czy weźmiemy Amerykę, czy też Europę, czy inną część świata, gdzie istnieją państwa, rządzone parlamentarnie, wszędzie tam istnieją stronnictwa polityczne, oparte o programy.

Nawet w tych krajach, gdzie w ostatnich czasach prawa parlamentu ograniczono do minimum, wszędzie tam istnieją stronnictwa, oparte o programy, lub też istnieje tam wszędzie znany program władzy, stojącej na czele państwa.

Tylko w Polsce ma być inaczej. Tylko w Polsce od maja 1926 roku rządzi się bez planu i bez programu.

W Polsce nie rządzi się wedle programu, a tem więcej nie rządziło się po myśli programu któregośkolwiek, z istniejących — z przed maja 1926 roku — stronnictw. Dziś się stronnictwa, wraz z ich programami — nazywa — „zakłamanem partyjnictwem“.

Tymczasem załamanie się życia gospodarczego, które w tej chwili przeżywamy, jest wymownym dowodem skutków tej bezplanowej gospodarki.

Takie są wyniki w dziedzinie gospodarczej.

A czy lepiej jest w dziedzinie politycznej? — Bynajmniej.

W dziedzinie politycznej nie jest wcale lepiej.

Wszak już po maju 1926 roku, — w myśl życzeń Rządu pomajowego — zmienił Sejm Konstytucję, rozszerzając, zgodnie z życzeniem Rządu, zakres władzy wykonawczej, oraz rozszerzając władzę Prezydenta.

A dziś — kiedy zaledwie trzy lata upłynęły od tego czasu — znów się krzyczy — „trzeba zmienić Konstytucję“ — mimo, że wówczas zmieniono ją tak, jak sobie pomajowy Rząd tego życzył.

Oto są skutki bezprogramowości w pracy państwowej.

A jaką możemy mieć gwarancję, że jeżeliby Sejm zmienił obecnie Konstytucję wedle dzisiejszych życzeń bezprogramowego „Be-Be“, — to za dalsze trzy lata nikt już nie przyjdzie z nowymi żądaniem zmiany Konstytucji? Oj, nie! — takiej gwarancji mieć nie możemy. Za to wprost przeciwnie. Dotychczasowy zwyczaj musi nas napawać obawą, że tak właśnie będzie, jak jest tym razem — to jest, że po

Przegląd ostatnich wydarzeń.

POLSKA

— Na list otwarty b. min. Zdziechowskiego (o którym pisaliśmy onegdaj), odpowiedział marszałek Daszyński krótko. W odpowiedzi tej marsz. Daszyński zupełnie nie cofa zarzutu, iż p. Zdziechowski postawił w rządzie „złodziei grosza publicznego“ — a jako dowody swego twierdzenia powołuje się na artykuły gazet (chyba sanacyjnych), które w swoim czasie o tem pisały.

Odpowiedź — przyznać trzeba — trochę słaba. Bo nuż p. Zdziechowski powoła się na to wszystko, co gazety pisały o marsz. Daszyńskim? Na tak poważne zarzuty mógł p. marsz. Daszyński powołać się zawsze na coś poważniejszego, aniżeli na artykuły p. Stpiczyńskiego...

— Wezwanie marsz. Daszyńskiego, skierowane do prof. Makowskiego, by wreszcie zwołał posiedzenie Komisji konstytucyjnej (która ma radzić nad zmianą Konstytucji), znalazło swój oddźwięk. Bo oto prof. Makowski zwołał posiedzenie Komisji na 11 bm. Niechże wreszcie społeczeństwo wie, iż właśnie zwolennicy sanacji, która najgłośniej krzyczy o t. zw. zmianie Konstytucji — nie bardzo kwapią się do tej zmiany.

— Poselstwo socjalistyczne dr. Marek zrezygnował z powodu choroby z mandatu poselskiego.

— Wyniki wyborów samorządowych na Pomorzu — jak to już donieśliśmy — zostały przez urzędową Agencję Telegraficzną podane (jak zwykle) fałszywie. „Urzędowo“ ogłoszono bowiem o wielkiem zwycięstwie sanacji. Jest to zwyczajna sanacyjna brednia (w białej gorączce), której nie omieszkamy sprostować natychmiast po otrzymaniu prawdziwych wiadomości. Niech jeszcze cieszą się przez tych kilka dni, gdy im ta radość potrzebna.

— „Jesteśmy przekonani, że niedługo owoce tej pracy tak staną się

dalszych trzech latach znów się komuś z rządzącego obozu zachce zmieniać Konstytucję.

Takie to są skutki pracy bez programu.

„Bebechowy“ nazywają inne grupy polityczne i ich programy — „zakłamanem i zakapturzonem partyjnictwem“. Lecz te przewziska wcale nie pasują do stronnictw istniejących w Polsce, z przed maja 1926 roku, — a raczej dziwnie są dopasowane do Be-Be — do tych stronnictw pomajowych.

Wszak inne stronnictwa mają jawne programy, wszak ludzie innych stronnictw publicznie się przyznają, do jakich stronnictw należą. Niema zatem nic w tem kłamnego, czy zakłamanego.

Za to Be-Be, które jest partją rzekomo „bezpartyjną“ — skupia w

widoczne, że wszyscy obywatele bez wyjątku dostrzegają cywilizacyjne znaczenie dokonanego dzieła. Takiej treści depeszę wysłali: p. wojewoda i starostowie woj. kieleckiego pod adresem p. generała Sławoj-Składkowskiego. Biedacy! Ci nie mogą przeboleć odejścia wielkiego „budowniczego“... ustępów w Polsce!

— Delegacja wszystkich ugrupowań b. rady miejskiej m. Lwowa zwróciła się do wojewody Gólczyńskiego z prośbą o powrotne powołanie we Lwowie do życia Rady Miejskiej, która została przez sanację bezprawnie rozwiązana. P. wojewoda przyrzekł sprawę załatwić przychylnie. Prawo zaczyna odnosić zwycięstwo po zwycięstwie.

— B. min. sprawiedliwości Car wniósł podanie na ręce p. Prezydenta Rzplitej z rezygnacją ze stanowiska generalnego komisarza wyborczego. Podobne podanie wniósł kierownik Min. Sprawiedliwości Dutkiewicz, rezygnując ze stanowiska zastępcy gen. komisarza wyborczego. Jak wiadomo, b. min. Car został mianowany komisarzem wyborczym wbrew przepisom Konstytucji. Powoli więc życie nasze wraca na drogę prawa i Konstytucji.

— Poselstwo polskie w Angorze (Turcja) i tureckie w Polsce mają być podniesione nawzajem do rzędu ambasad. Byłaby to z kolei szósta ambasada polska.

HAGA

— Międzynarodowa konferencja, odbywająca się w Hadze, nie wzbudza już takiego podniecenia, jak to miało miejsce w lecie ub. roku — gdy niektóre państwa, jak np. przez usta Snowdena Anglja, stawiała pewne kwestje na ostrzu noża. Główna treść zatargu została wówczas już zatwierdzona; Niemcy zostały zobowiązane do zapłacenia długu wojennego w kwocie 35 miliardów mk., uzyskując wzamian u-

sobie zakłamanie partyjnictwo. Tam jest zakłamanie i „zakapturzone“ programy, — tam są zakłamanie i „zakapturzenie“ ludzie.

Tam nikt nie wie, co będzie jutro, gdyż wszystko jest zakłamanie, i uzależnione od zwycięstwa danej grupy.

Praktyka uczy, że jeśli w Be-Be zwycięża p. Świtalski, to zaczyna się „ostry kurs“ z Sejmem, — a jeśli zwycięży prof. Bartel — to zaczyna się — współpraca.

Ale co będzie, jeśli zwycięży Radziwiłł lub Sanojca? — tego oczywiście nikt nie wie.

To jest typowe — „zakłamanie partyjnictwo“.

Więc nazwa, którą „bebechy“ chcą nadać innym stronnictwom — po sprawiedliwości — im się tylko należy.

R. W.

stąpienie wojsk okupacyjnych z głębia Ruhry. W międzyczasie toczyły się różne konferencje, które ustaliły szereg dalszych zagadnień, jak sprawy utworzenia i uprawnień Międzynarodowego Banku Reparatywnego (do płacenia od szkodowań) oraz wzajemne uregulowanie pretensyj państw mniejszych, jak Polska, Jugosławja, Węgry, Austria, Czechosłowacja itd. Oczywiście silniejsi i teraz zwyciężą — t. zn. wielkie mocarstwa — a państwa mniejsze będą musiały zadowolić się tem, co im dadzą (zapewne nie ze swojej kieszeni) ci mocniejsi. Nas Polaków obchodzi najbardziej umowa z Niemcami i rzekoma zgoda, która ma nastąpić po zrzeczeniu się przez Polskę likwidacji majątków niemieckich w b. dzielnicy pruskiej. Szkoda, że umowa ta jest tak tajemniczą, iż do tychczas nie wiemy nawet dokładnie, co dajemy, a co mamy dostać!

CZECHOSŁOWACJA

— Czechosłowacja zamierza zredukować (zmniejszyć) swoją armję. Nastąpić to może dopiero po wyszkoleniu odpowiedniej ilości kadry podoficerów zawodowych.

— Pojawiły się pogłoski, iż prezydent Czechosłowacji Massaryk w związku z ukończeniem w marcu b. r. 80 roku życia — zamierza ustąpić.

NIEMCY

— Z państwa „Bojaźni Bożej“ — za jakie Niemcy chępliwie się uważają — dochodzą wiadomości o nowej wielkiej aferze. Oto wyszło teraz na jaw, że b. niemiecki minister poczt i telegr. Stingle zawarł w czasie swego urzędowania bardzo niekorzystną umowę co do dostaw, na której syn ministra zarobił z punktu 50 tys. mk. Najbardziej ciekawym szczegółem jest okoliczność, że niezwłocznie po dymisji minister Stingle objął stanowisko w radzie nadzorczej fabryki, gdzie te zamówienia skutecznie. Na dobitkę otrzymał on w dożywotni użytek wspaniałą willę w Monachjum, wybudowaną przez pocztę.

FRANCJA

— Szefem sztabu armji francuskiej został mianowany gen. Weygand, dobrze Polsce znany z wojny bolszewickiej 1920 r., gdy współpracował w obronie Warszawy.

WŁOCHY

— Ślub włoskiego następcy tronu ks. Humberta z księżniczką Marią Józefiną belgijską odbył się w Rzymie 8 bm. z całym przepychem przy licznych udziałach członków rodów panujących w Europie.

ALBANJA

— W Albanji wybuchły — według niepotwierdzonych wiadomości — zamieszki przeciwko królowi Achmed Zogu, z powodu wprowadzenia przez tegoż zbyt nowoczesnej cywilizacji. Podobno przeciwnicy osaczyli pałac króla Achmeda Zogu.

Gdzie jest ta moralność?

Marszałek Sejmu Ignacy Daszyński ogłosił z okazji Nowego Roku z wielu względów charakterystyczny artykuł p. t. „Moralność w polityce“, który niżej podajemy w dosłownym brzmieniu:

„Już słyszę, jak motłoch półinteligentów zanosi się od śmiechu, gdy kto wspomni o znaczeniu, o roli moralności w polityce. Ci sami, co niezmordowanie powtarzają o chrześcijańskiej idei w państwie, ci, co królom i dyktatorom przypisują nadludzkie cnoty, co wpadają w zachwyty kretyna nad formą buta dyktatorskiego, mrugają do siebie jak handlarze końmi, gdy się żąda moralności w polityce, czyli w życiu publicznym, w aktach rządu... „Polityk“, to szalbierz, to kłamca, to oszust „propagujący wodę, a pijący wino“.

Jest w tej hecy dwojaki nurt. Jeden uczciwy, drugi podrabiany. Gdy się czyta, jak na rozkaz cesarzy i królów, oficjalnie kłamano, jak pisano za pieniądze rządowe z funduszy „gazdiniowych“ (dla karmienia syczących w prasie gadów), aby tylko oglupiać masę narodu i oszukać sąsiadów, wierzy się głęboko, że polityka to rzecz wysoce niemoralna.

Gdy Bismark głosił, że „siła idzie przed prawem“, gdy inni głoszą, że reformę „konstytucji przeprowadza się kijem“, głęboki wstręt prawego człowieka przed polityką jest zupełnie zrozumiały.

Gdy uczciwi ludzie patrzą na oszustwa wyborcze z głębszą pogardą niż na fałszywego gracza w karty, i w imię tego odwetu moralnego nie chcą mieć nic wspólnego z polityką, musimy uznać ich motyw.

Ale tylko do pewnego stopnia. Sam wstręt, sama pogarda nie wystarcza człowiekowi cywilizowanemu, powiedziałbym: człowiekowi wyższej rasy.

Tu trzeba walczyć! Wypowiedzieć wojnę gwałtowi, oszustwu, oglupianiu obywateli, pochlebstwu wobec silnych, demagogii spryciarzy przy żłobach państwowych, tuczeniu się pasożytów przy licznych placówkach finansowych itd.

Walka ta to polityka także, ale polityka w imię moralności, polityka godności, prostoty i uczciwości, polityka prawa, polityka obrony cierpiących, wyzyskiwanych, oglupianych i zniewolonych.

I nie jest tak źle, żeby życie publiczne narodów cywilizowanych było dziś tylko igraszką w rękę gwałcicieli i lotrów. Nie są masy narodów tak ciemne, żeby nie przejrzeć nikczemności polityków oszukańczych!

We wszystkich narodach wyżej stojących są już dziś potężne grupy ludzkie, które nie chcą słyszeć o wojnie, o szowinizmie (zachłanności narodowej), o gwałcie wewnątrz państwa, o unicestwieniu prawa przez lokajów, nazywających się ministrami sprawiedliwości, o tem wszystkim, co politykę czyni szalbierstwem. Te grupy partje całe, zrzeszenia ludzi o wysokiej, najwyższej inteligencji i mnóstwo niezależnych talentów artystycznych — walczą, jedni w pierwszych, inni w dalszych szeregach, ale walczą a nie jęczą, nie narzekają, nie chowa-

ją się w mysie dziury, aby potem sobą samymi pogardzać w jakiejś jaśniejszej chwili świadomości.

Może być zatem polityka równa oszustwu i polityka ożywiona najwyższą cnotą moralną.“

List otwarty b. ministra Zdziechowskiego.

Zaraz po tym liście ukazał się w prasie list otwarty b. ministra skarbu Zdziechowskiego (endeka), skierowany do marszałka Daszyńskiego.

List ten, jako niezmiernie ciekawy dokument epoki, drukujemy również dosłownie:

„Dnia 1 stycznia r. b. ukazały się uwagi Pana o „moralności w polityce“, skierowane przeciw „temu wszystkiemu, co politykę czyni szalbierstwem“, a broniące „polityki godności, prostoty i uczciwości“ oraz wzywające do walki w imię tych hasel.

Przeszło trzy i pół lat temu, dnia 16 maja 1926 r., odbyło się w Warszawie z Pańskim udziałem posiedzenie Rady Naczelnej P.P.S., która powzięła uchwałę, ogłoszoną nazajutrz w piśmie, a mówiącą:

„Złodziejstwo groźba publicznego, piastujący urzędy państwowe, a zwłaszcza byli ministrowie... Zdzie-

chowski... (wśród siedmiu nazwisk tam podanych) ...mają być doraźnie ukarani“.

Na oszczerstwa ogłoszone wówczas z podpisem (p. Jędrzeja Moraczewskiego) odpowiedziałem odrazu, na owa zbiorową uchwałę nie odpowiadałem, wiedząc, że i dla tej sprawy nadejdzie chwila właściwa.

Sądę, że chwila, gdy Pan, będąc Marszałkiem Sejmu, któremu przedstawiono już sprawozdania N. I. Kontroli i zamknięcia rachunkowe z lat 1925 i 1926, kiedy byłem ministrem skarbu, nawołuje do moralności w polityce, występuje przeciw szalbierstwu, domaga się godności, jest właśnie sposobną do przypomnienia Panu owej uchwały Rady Naczelnej P. P. S., zawierającej tak nikczemne oszczerstwo. W tem, że podpis Pana znajduje się pod uchwałą z 16 maja 1926 r. i pod oświadczeniem o moralności w polityce z 1 stycznia 1930, tkwi sprzeczność, wobec której poczucie odpowiedzialności nie powinno pozostać nieme. I dlatego właśnie ta sposobność skłania mnie do wezwania Pana, by Pan spełnił obowiązek, wynikający z ogłoszonych dziś przez Pana hasel, tembardziej, że jest to obowiązek przedewszystkiem wobec dobrego imienia naszego Państwa.“

Mamy nadzieję, że marszałek Daszyński odpowie na ten bardzo ciężki zarzut.

Zemsta ma „krótkie nogi“.

Rozchlestanta sanacja robiła w maju 1926 r. rewolucję pod hasłem uzdrowienia życia politycznego, społecznego i gospodarczego w Polsce. „Wyczyny“ te skończyły się pełnym tajemniczym zaginięciem gen. Zagórskiego, przedwczesnym zgonem bohaterskiego generała Rozwadowskiego i wreszcie skazaniem na degradację i więzienie starego i zasłużonego generała Kulińskiego. Trudno, by nieżyjący generał Zagórski mógł się bronić, jak również niemożliwym jest do spełnienia żądanie, by zasłużony generał Rozwadowski, któremu nie dano możności obrony, mógł dowieść zbrodni, ja-

kiej dokonano na nim. Ale żyje gen. Kuliński. I tu (w czasie wypadków majowych stał w obronie konstytucji) wniósł odwołanie od wyroku. Sąd uwzględnił jego odwołanie i porucił sprawę rozpatrzyć ponownie. Generałowi Kulińskiemu zarzucono, że przywłaszczył sobie nieprawie... aż 90 zł. Jeżeli wogóle ktośkolwiek zdrów na umyśle, jest w stanie uwierzyć w to, by zasłużony generał polski mógł lakomic się na 90 zł! — to jest albo ostatnim łajdakiem — albo sanatorem. Trzeciego wyjścia niema.

ROSJA

— Armja bezrobotnych w Rosji wzrasta z nadeszłą zimą w zagrażający sposób i liczba zarejestrowanych bezrobotnych dochodzi obecnie do 2 milionów osób. Na samej Ukrainie przeznaczono 170 milionów rubli na pomoc doraźną masom bezrobotnych.

HISZPANJA

— W hiszpańskich gazetach ukazał się artykuł obecnego dyktatora Primo de Rivery, zapowiadający likwidację dyktatury w Hiszpanji. W artykule tym, który wywołał wielką sensację w kołach politycznych, Primo de Rivera oświadcza, iż okres rządów dyktatorskich uważa za zlikwidowany, dlatego koniecznym jest powołanie rządu przejściowego,

który zajmie się przywróceniem w państwie normalnych stosunków administracyjnych. W obecnej chwili oczekuje się tylko zgody króla, po której nastąpi odpowiednie zmiany w rządzie.

Powoli znikają dyktatury w Europie.

AMERYKA

— Biały Dom, czyli siedziba prezydenta Stanów Zjednoczonych w Waszyngtonie, stanął w ub. piątek powtórnie w ogniu. Po kilku godzinach wyczerpanej pracy straże ogniowe pożar zlokalizowały. Straty są olbrzymie. Przyczyna pożaru niewiadoma. Władze wszczęły energiczne dochodzenia, celem wykrycia przyczyn pożaru, który niedawno miał miejsce w Białym Domu jak i obecnego.

Zyciorysy nowych ministrów.

Henryk Józefski urodził się w Kijowie w roku 1892. W roku 1914 stanął na czele filareckiej organizacji młodzieży postępowo-niepodległościowej. W grudniu 1914 r. objął komendę naczelną III-go okręgu P.O.W. Podczas całej wojny światowej pracował w P.O.W. Z początkiem 1920 r. przybył do kraju i brał czynny udział w akcji polsko-ukraińskiej. W maju 1926 r. powołany został na członka gabinetu przy prezesa Rady Ministrów, a następnie objął kierownictwo gabinetu premiera. W lipcu 1928 r. mianowany został wojewodą wołyńskim, którą to godność piastował do ostatniej chwili.

Dr. inżynierji Maksymilian August Antoni Matakiewicz urodził się 27 czerwca 1875 r. w Niepołomicach w Małopolsce. Od roku 1911 jest profesorem zwyczajnym budownictwa wodnego na wydziale inżynierji Politechniki lwowskiej; członek Rady Miejskiej we Lwowie, był pierwszym zastępcą Komisarza Rządu Lwowa.

Wiktor Leśniewski urodził się 1886 r. w Warszawie. Na służbę państwową p. W. Leśniewski wstąpił dn. 1 kwietnia 1917 r., obejmując stanowisko referenta prawnego w Komisji Handlu Departamentu Społecznego b. Tymczasowej Rady Stanu. Z chwilą skasowania tego Departamentu p. Leśniewski przeszedł na służbę do Ministerjum Rolnictwa, w którym od dnia 14 maja 1928 roku piastował godność wice-ministra Rolnictwa.

Feliks Dutkiewicz urodził się w Lublinie w r. 1872. Po ukończeniu tamże gimnazjum w r. 1892 wstąpił na wydział prawa Uniwersytetu Warszawskiego, w drugim jednak roku swych studjów został zesłany do gubernji Ufimskiej za udział w manifestacjach na ulicach Warszawy, urządzonych z okazji rocznicy powstania Kilińskiego. W r. 1895 rozpoczyna ponownie studia prawnicze na uniwersytecie dropackim. Za kolportaż pierwszego pisma P.P.S. „Przedświt“ został wtrącony do Cytadeli, a następnie deportowany do Wschodniej Syberji. Od roku 1904 zajmował kolejno stanowiska sędziego śledczego w Irkucku, sędziego pokoju w Krasnojarsku. Rewolucja rosyjska roku 1917 zastaje go na stanowisku sędziego śledczego w Kiszyniowie, tutaj zostaje wybrany członkiem Rady Miejskiej, a następnie naczelnikiem milicji. Był posłem z ramienia ludności polskiej w sejmie besarabskim. Po powrocie w roku 1918 do kraju obejmuje stanowisko wiceprezesa Sądu Okręgowego w Warszawie. W roku 1920 zostaje mianowany wiceprezsem Sądu Apelacyjnego w Warszawie. W tym samym czasie pełnił funkcję przewodniczącego komisji oszczędnościowej Ministerjum Sprawiedliwości, a następnie komisarza oszczędnościowego. W roku 1924 w gabinecie Władysława Grabskiego został zamianowany podsekretarzem Stanu w Ministerjum Spraw Wewnętrznych, wkrótce jednak obejmując z powrotem stanowisko wiceprezesa Sądu Apelacyjnego w Warszawie, na którym pozostawał do stycznia 1929, kiedy to został zamianowany prezesem tegoż Sądu.

Tajemnica podziemnego miasta

Powieść

37 Skoro ich spostrzegła, wyciągnęła ku nim ręce z okrzykiem radości. Kulesza ucałował tę drobną rączkę, rozpaloną od gorączki. Usiedli oboje koło łóżka.

— Jakże się cieszę, że was znowu widzę! — jakże się strasznie cieszę! — mówiła. Próbowala się uśmiechnąć, — ale w oczach zaskłiły jej się duże, ciężkie łzy...

— Nie myśl, — nie wspominaj o tem, co już minęło. — uspokajaj ją łagodnie milioner. — Lekarz zabronił... to ci szkodzi!

— Lekarz nie wie, Charlie, — odparła. — Te wspomnienia mi nie szkoda zupełnie. I owszem... są one dla mnie najdroższe... bo dodają mi mocy i wiary... bo pozwalają mi wie-

rzyć, że zasłużyłam na twoje przebaczenie.

— A cóż ja bym ci miał do przebaczenia? — protestował gorąco milioner, okrywając pocałunkami jej drobne, wychudłe ręce.

— Byłam zła, niewdzięczna... nie umiałam ocenić należycie twej miłości i twego przywiązania...

Mr. Stone próbował jej przerwać.

— Pozwól mi wymówić, Charlie. — prosiła łagodnie. — Pozwól, niech powiem wszystko, — tu, wobec nich... Kto wie, — może jutro... może dziś wieczór... może za godzinę będzie już zapóźno!...

Milioner odwrócił twarz, ocierając łzy ukradkiem.

— Ninko, — zwróciła się do niej Ewelina, pomóż mi, — podsuń mi nieco wyżej... tak... mogę lepiej oddychać... łatwiej mi będzie mówić... Po tej rozmowie z tobą w ów wieczór,

przed porwaniem, — otworzyły mi się oczy. Zrozumiałam, jak niesprawiedliwą i okrutną byłam wobec Charliego. Postanowiłam zmienić swoje postępowanie. Chciałam czekać na ciebie, Charlie, aż wrócisz, — wyznać ci wszystko, prosić cię, o przebaczenie, — stać się dobrą, uległą, kochającą małżonką, a nie bezduszną lalką powodującą się tylko kapryszkami... I wtedy właśnie mnie porwano, — zanim zdążyłam powiedzieć ci wszystko i uzyskać twe przebaczenie.

Przymknęła oczy, zmęczona. Po chwili podjęła na nowo:

— Tam — w podziemiach myślałam ciągle o tobie... Tam dopiero, wobec nikczemnej podłości ludzkiej uprzytomniłam sobie, jak szlachetnym i zaenym ty byłeś Charlie!... Tam zrozumiałam, co straciłam... I dlatego, Charlie, winnam cię prosić o przebaczenie na klęczkach... tak! na klęczkach!... Ale nie mogę... nie mam siły!

Plakała cicho, spokojnie... te łzy zdawały się przynosić jej ulgę.

— Nie wspominaj nawet o jakimś przebaczeniu. — prosił mr. Stone, widocznie silnie wzruszony. — Przecież już to samo, o ukochana, że zgodziłaś się nosić moje nazwisko, — było dla mnie największym szczęściem!

Ewelina odczuła ze słów małżonka, że musi cierpieć strasznie. Pranać go nieco uspokoić, przestała płakać, całym wysiłkiem woli przyobiekła twarzyczkę w łagodny uśmiech i tonem małego rozpieszzonego dziecka odezwała się:

— Charlie, daj mi kilka kropli lekarstwa... A potem przynieś te klejnoty, które mi kupiłeś. Chciałabym się nimi pochwalić...

A kiedy mr. Stone uradowany wszedł z namiotem, by spełnić jej kaprys, Ewelina zwróciła się do młodych narzeczonych:

(Ciąg daszły nastąpi.)

Ostatnia Konfiskata.

Przedostatni numer „Gazety Grudziądzkiej“ został zarządzeniem Prokuratora Sądu Okręgowego w Grudziądzu zajęty, za artykuł p. t.: „Z Nowym Rokiem“.

Zajęcie nastąpiło w niezwykły sposób.

Jak zwykle, przedstawiliśmy okazowe egzemplarze starostwu, jako władzy, wyznaczonej w myśl dekretu do czuwania nad „Gazetą Grudziądzką“. Do czasu otrzymania ze Starostwa odpowiedzi, czy numer nie zawiera rzeczy podlegającej zajęciu — Gazety nie drukowaliśmy. Dopiero po wydaniu opinii Starostwa, że numer nie zawiera niczego, coby podlegało zajęciu, przystąpiliśmy do druku.

Tymczasem p. prokurator stoi na stanowisku, że dekret prasowy, daje jemu również prawo zajęcia Gazety i dlatego z tego prawa skorzystał i Gazetę zajął.

Stwierdzamy zatem, że w całej Polsce zajęcie prasowych dokonują władze administracyjne, t. j. starostwo powiatowe i grodzcy. Tylko na Pomorzu wprowadzono zwyczaj odmienny.

Komu na tem zależy, ażeby wykazywać, że nad prasową kontrolą Starostwa istnieje wyższa jeszcze kontrola prokuratora? — tego, rzecz prosta, nie rozumiemy.

W sprawie tej zostanie wniesiona przez posłów w Sejmie interpelacja do Ministerstwa Sprawiedliwości i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Informacje.

Nauka w czasie mrozów.

W myśl przepisów nauka w szkołach z powodu mrozu zasadniczo nie ulega przerwie, jeśli jednak na dworze panuje 20-stopniowy mróz, w takim razie należy uznać nieobecność ucznia w szkole za usprawiedliwioną. W salach szkolnych temperatura wynosić ma plus 15 stopni C. W wypadkach uszkodzenia ogrzewania, w salach szkolnych można prowadzić lekcje przy temperaturze plus 10 stopni, ale tylko pod warunkiem, iż co kilka minut wykład będzie przerywany, a uczniowie wykonywać będą kilka ćwiczeń gimnastycznych dla rozgrzania się. W końcu należy przypomnieć, iż nauczyciele i wychowawcy winni prowadzić kontrolę, aby dzieci ze szkoły wychodziły w pozapinanych płaszczach, a w wypadkach dużego mrozu z podniesionymi kołnierzami.

Prolongata koncesyj spirytusowych.

Od kilku lat ciągnie się sprawa likwidacji koncesyj monopolu spirytusowego w ogólnej liczbie przeszło 1500 koncesjonariuszów. Ostatnio ustanowiony termin likwidacji tych koncesyj upływa 31 z. m., władze skarbowe przedłużyły do 1 lipca 1930 r.

Zasilki dla bezrobotnych.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej wydało rozporządzenie, że z zasilków dla bezrobotnych korzystać mogą również i ci robotnicy, którzy byli zatrudnieni w zakładach pracy, które ustawię ubezpieczenia na wypadek bezrobocia nie podlegały a jednak dobrowolnie swych robotników ubezpieczyły przez 20 tygodni.

Wobec tego wymienieni robotnicy po ich zwolnieniu z pracy winni stawić wnioski o zasilki — zaś do wniosku załączyć formalne poświadczenie swego pracodawcy.

Ma się na myśli zakłady pracy jak kolej, i te, gdzie mniej jak 6 ludzi pracowało.

Oszczędzać papier.

Min. spraw wewnętrznych wydało do podległych mu urzędów okólnik, w którym zaleca się daleko idącą oszczędność w użyciu papieru. Lustracja bowiem wykazała zbyt dużą rozrzutność przy użyciu papieru.

Nie dziwnego, boć papier jest cierpliwy, a urzędnicy lubią bawić się w papierowe urzędowanie.

NAJCIEKAWSZE Z DNIA

Z Polski.

POMORZE WYZWAŁO NA POJEDYNEK ZIEMIE KRAKOWSKA.

Jak wiadomo, ziemia Pomorska z okazji 10-cio lecia odzyskania Niepodległości zakupiła z zebranych składek okręt „Pomorze“, przeznaczony dla szkolenia kadrów naszej marynarki handlowej.

Ostatnio Pomorski Komitet zakupu floty narodowej wystosował wyzwanie na pojedynek — do szlachetnej rywalizacji — jedną z najstarszych ziem Polski — wojew. krakowskie.

— Bedzie to dla nas największym zaszczytem i radością — mówi wezwanie — jeśli ziemia Krakusów i górali przez wybudowanie statku zbliży się prędzej do morza od nas Pomorzian.

ZAMACH NA POMNIK POWSTAŃCÓW.

Za pomocą materiału wybuchowego dokonano zamachu na odnowiony przed kilku tygodniami pomnik powstańców śląskich w Bogucicach. — Wskutek eksplozji w położonych w pobliżu domach wypadło wiele szyb z okien. Pomnik jest całkowicie zniszczony. Policja aresztowała już szereg osób, przeważnie młodocianych wyrostków, między którymi znajdują się sprawcy tego bestjałskiego zamachu.

ZBRODNICZE WYBRYKI STRAŻNIKÓW LITEWSKICH I SOWIECKICH.

Na odcinkach granicznych Troki, Orany, Olkienniki, strażnicy litewscy w stanie nietrzeźwym wywołali ostatnio szereg zajęć granicznych, ostrzegając osoby cywilne i wojskowe. Kolo wsi Narulańce strażnicy zastrzelili 60-letnią starszkę Maryszkiewiczową i zranili 12-letniego jej wnuka, którzy powracali z kościoła. Na odcinku granicznym Koltyniany strażnicy litewscy zniszczyli kilka kopców granicznych i polamali wiechy. Na interwencje organów K.O.P. Litwini odgrzali się wtargnięciem na polskie terytorjum.

Równocześnie awantury i burdy pijackie urządzali strażnicy sowieccy, którzy spotkali Nowy Rok niebawoma pijatyką i strzelaniną. Na odcinkach granicznych wyrwali oni kilka słupów granicznych.

ŚMIERĆ

„KRÓLA PRZESTĘPCÓW“.

Oslawiony bandyta „król włamywaczy“ tak zwany „Hipek Warjał“ nie doczekawszy się rozprawy sądowej za morderstwo dokonane w czasie udzielonego mu urlopu zdrowotnego podczas odsiadki w Warszawie. Koledzy zbrodniarza przygotowali mu bardzo uroczysty pogrzeb, jednakowoż władze nie wydały zwłok, a tylko przesyłały je do uniwersytetu celem dokonania badań nad mózgiem „króla przestępców“.

Ze świata.

ZAMKNIĘCIE WSZYSTKICH ŚWIATYŃ W ROSJI.

Władze sowieckie zatwierdziły rozporządzenie, w myśl którego wszystkie świątynie w Rosji mają być zamknięte. Wykonanie tego ma być ukończone w 1933 roku.

REKWIZYCJA ZBOŻA W SOWIETACH.

Pomimo zakończenia akcji zbożowej władze sowieckie rozpoczęły ponownie masowe rekwizycje i poszukiwania ukrywanego przez włościan zboża. Wiejskie jacejki komunistyczne otrzymały rozkaz skłaniania poszczególnych włościan za pomocą przekupstwa, aby donosili władzom o ukrywaniu zboża.

Akcja ta nie daje jednak oczekiwanych skutków, gdyż w większości wypadków włościanie zakupują zboże do ziemi, gdzie ono gnije. W republiki niemieckiej nadwołżańskich w okręgu Pokrowskim władze sowieckie aresztowały kilkunastu kolonistów niemieckich, którzy zniszczyli 200 tonn zboża.

KŁOPOTY Z WYSPA HELGOLAND

Ongiś przed wojną zakupili Niemcy od Anglii wyspę Helgoland położoną na morzu Północnym, aby stworzyć tam bastion niemieckiego panowania na morzach. Po wojnie zaczęła się na Helgolandzie silna propaganda za przyłączeniem z powrotem do Anglii. Teraz znowu kłopot. Burze szalejące na morzu Północnym, biją o skaliste brzegi wyspy, krusząc ją i porywając kawałek po kawałku. Ostatnio runęły do morza skały południowego wybrzeża, niszcząc tamtejsze zbiorniki wody słodkiej, oraz wiele budynków.

BURZE NAD ANGLJĄ.

W dalszym ciągu nad Anglią szaleją silne burze. Wzburzone morze u południowych wybrzeży kanału La Manche (La Mász) nie pozwala na prawidłową komunikację, która też została przerwana. Szalejące burze powodują wiele szkód. Cały szereg statków znajduje się w niebezpieczeństwie, przyczem niektóre z nich od paru dni, wskutek silnej fali przybrzeżnej, nie mogą zawinąć do portu.

ZNIŻKA PODATKÓW

Izba Francuska uchwaliła jednogłośnie projekt rządowy w sprawie ułatwień podatkowych. Uchwalona ustawa przewiduje niżkę podatków w wysokości 1147 milionów franków.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Sobota, 11 stycznia 1930 r.

Sobota: Hygina m. Wsch. słońca 8,10; zach. 4,07. Wsch. ks. 12,31; zach. 4,17. Niedziela: Ernesta. Wsch. słońca 8,09; zach. 4,08. Ws. ks. 13,06; zach. 5,45. Poniedziałek: Weroniki. W. sl. 8,08; zach. 4,10. Ws. ks. 13,58; zach. 7,09.

++ DO DZISIEJSZEGO NUMERU dołączamy „Śmiech“ — bezpłatny dodatek do „Gazety Grudziądzkiej“.

Województwa centralne.

Spalone konie i psy.

W nocny wybuchł pożar w warsztacie stolarskim przy ul. Stodolnej we Włocławku. Ogień przerzucił się niebawem na stojące obok stajnie, w których znajdowało się 9 koni. Zanim przybyła straż pożarna, stajnie spłonęły, a wraz z nimi spaliły się wszystkie konie i 3 psy. Chłopiec, który nocował w stajni, uległ ciężkim poparzeniom, ale żyje. Straty wynoszą 75 tysięcy złotych.

25-lecie strajku szkolnego.

W celu uczczenia 25-lecia strajku szkolnego na ziemiach byłego zaboru rosyjskiego, Zarząd Główny Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskich Szkół Średnich postanowił zwołać w połowie lutego jednodniowy nadzwyczajny Zjazd członków Związku w celu uczczenia tej rocznicy.

Małopolska.

Rada naprawy ustroju rolnego.

W Krakowie odbyło się posiedzenie wojewódzkiej rady naprawy ustroju rolnego. Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania okręgowego urzędu ziemskiego nad pracami, przeprowadzonymi w r. 1929 i programu przewidzianego na r. 1930, rada wojewódzka przyjęła plan parcelacyjny na rok 1930 dla woj. krakowskiego na obszarze 3 tys. ha i wyraziła pogląd, że akcja parcelacyjna na terenie tego województwa winna objąć równocześnie z upelnorodzeniem secelemiowaniem jaknajszyszą likwidację drobnych dzierżaw. Wśród innych powziętych uchwał wojewódzka rada uznała za potrzebne, by obszar wyłączony, mających nastąpić w mocy art. 5 ustawy o wykonaniu reformy rolnej na terenie woj. krakowskiego był jaknajmniejszy ze względu na szczupły zapas ziemi i wielką ilość gospodarstw karłowatych.

Trzy wyroki śmierci.

W ostatnich czasach sądy w Małopolsce wydały wiele wyroków kary śmierci. I tak:

„Quatre Valets“

PERFUMY, WODY KWIATOWE, PUDER I MYDŁO
J. SZACHI — Warszawa.

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA ZBOŻOWA.

Onegdaj w Genewie rozpoczęły się obrady międzynarodowej konferencji rzeczoznawców zbożowych, przy udziale 21 państw w sprawie obmyślenia sposobu przewyciężenia obecnego kryzysu rolniczego, zwłaszcza zaś spadku cen zboża. W skład konferencji wejdzie również przedstawiciel Polski.

PAPIESKI MEDAL JUBILEUSZOWY.

W związku z swoim jubileuszem kapłańskim i podpisaniem traktatów laterańskiego oraz konkordatowego z Włochami Ojciec św. polecił sporządzić złoty medal, który jest prawdziwym dziełem sztuki złotniczej. Medalem tym Ojciec św. będzie odznaczał ludzi wybitnie zasłużonych dla spraw kościoła katolickiego.

SEDZIA HERSZTEM BANDYTÓW.

Policja nowojorska wykryła w pewnym nocnym klubie całą bandę zbrodniarzy, włamywaczy i złodziei, na której czele stał sędzia państwowy Albert Vitale. Banda ta ma na sumieniu szereg włamywań, zamachów bombowych i morderstw.

Lwowski sąd okręgowy wydał wyrok śmierci na Mikołaja Hawryluka ze wsi Dziubulek, pow. żółkiewskiego, za zamordowanie we śnie 19-letniej dziewczyny, córki przyjaciółki mordercy.

W Wadowicach odbyła się rozprawa przeciwko Robertowi Fritschowi który w dniu 25 maja r. z. dokonał w Białej morderstwa rabunkowego na osobie kupca Menszka. Fritsche w towarzystwie dwu zamaskowanych bandytów dokonał napadu w sieni domu, gdzie mieszkał Menszyk, usiłując wyrwać mu teczkę z pieniędzmi. Fritscha skazano na karę śmierci przez powieszenie.

Sąd przysięgłych w Stryju skazał w swoim czasie braci: Ilko Bulata na karę śmierci za morderstwo z zemsty, a Dymitra Bulata za pomoc w morderstwie na 8 miesięcy ciężkiego więzienia. Bracia Bulatowie zamordowali gołuszonego Jacia Czyrę, rzucając go ogłuszonego uderzeniem kija do stawu.

Sąd Najwyższy wyrok zatwierdził, wobec czego zabójca zawisnie na szubienicy.

Kresy Wschodnie.

Zemsta ucznia żydowskiego.

Uczeń żydowskiej szkoły powszechnej w Grodnie Lewin, wydany za naganne prowadzenie się, wrzucił do klasy petardę, która z wielkim hukiem eksplodowała, a wywołując panikę w szkole.

Odpowiedzi Redakcji.

— Albina Lipińska, Bojki Zalesie. Wiadomość podana nie zamieścimy jako przestarzała.

Kto wygrał dolarówkę?

W czasie ostatniego ciągnięcia padły wygrane na nast. numery:

8 000 dolarów nr. 465259.
3 000 dolarów nr. 61687.
1 000 dolarów n-ry: 141517 441074 590262 750375 769547.
Po 500 dolarów n-ry: 121751 125290 146620 185256 233197 319905 449467 606178 713880 823560.
Po 100 dolarów wygrały n-ry: 526177 163688 803516 426026 120881 251509 419105 407956 688175 026417 893337 053967 399075 728784 630614 754324 862277 233275 182667 398816 233312 430639 513004 612601 893297 522385 343368 367534 646395 543711 555266 009326 730593 085609 435268 761139 954318 674568 812981 440320.

Notowania giełdowe
z dnia 8-go stycznia 1930 r.

Bydło i mięso.
Iacono w złotych za 100 kilo żywej wagi

	Warszawa	Poznań	Lwów
Stadniki pełno-mięsiste kl. I.	149,-	150,-	150,-
Stadniki kl. II.	135,-	135,-	135,-
Stadniki kl. III.	111,-	111,-	111,-
Cieleta tuczone	190,-	185,-	185,-
„ śr. tucz.	165,-	160,-	160,-
„ liche	145,-	145,-	145,-

Krowy i jałówki I	147,-	150,-
„ „ II	133,-	135,-
„ „ III	90,-	100,-
Jagnięta i skopy I	147,-	147,-
„ „ II	122,-	122,-
„ „ III	110,-	110,-
Swinie 150-120 kg.	275,-	254,-
„ 120-100 kg.	245,-	242,-
„ 80-100 kg.	245,-	233,-

SPADEK HODOWLI ŚWINI.
Według obliczeń zaznaczył się w Polsce w okresie ostatnich 2 lat po-

każny spadek stanu hodowli świń. Spadek ten wyraża się cyfrą około 1 1/2 milj. sztuk, co stanowi niemal 25% dotychczasowego stanu posiadania.

Ziemiopłody.

Placono w złotych za 100 kilo:

	Warszawa	Poznań	Lwów
pszenica	39.50	37.50	36,-
żyto	24.25	25.75	24,-
jęczmienia	24.50	24.25	21,-

jęczm. browar.	28,-	28.25	28,-
owies	22,-	20.25	21,-
mąki pszennej 65/70	62.50	58,-	65,-
mąki żytniej 70/80	41,-	39.50	41.50
otrąb pszennych	18,-	19,-	14.75
otrąb żytnich	14,-	16.75	13,-
Kuchy lniane	42.50	-	41.50
„ rzepakowe	33.50	-	-
groch polny	40.50	37,-	-
ziemiaki jąd.	-	-	5.25
rzepak	79,-	77,-	67,-
słoma żytnia	5,-	3.25	8,-
siano luzne 1 gat.	8.50	8.50	12,-

WINIANKI LIKIERY

WINKELHAUSEN
ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WINKELHAUSEN STAROGARD-POMORZE ZAŁ. 1846

RUMY ARAKI

Nagrodzone na P. W. K. Państwowym Złotym Medalem.

Baczność gospodarze, myśliwi!
Już wyszedł z druku

budowy Kalendarz Myśliwski

na 1930 rok.

Cena z przesyłką 3.50 zł. Należytość winna być nadesł. z góry przekaz. lub przez P.K.O. nr. 17.320. Wysłukę Kalendarza skutecznia

LUDOWA AGENCJA PRASOWA
w Warszawie, ulica Marszałkowska 95.

MASZYN DO SZYCIA

Zł. 260.-



syst. „SINGER” do szycia i haftu, nożne, gabinetowe, szyciąca wprzód i wstecz. Do maszyny załączamy bezpłatnie aparaty do haftu i cerowania. Gwarancja 15 letnia. Wysłuka po otrzymaniu zadatku 25 zł., resztę za zalaniem. Dostawa na koszt firmy. Ostrzegamy nie przepłacać u pokątnych handlarzy. Przed zakupem żądajcie bezpłatnych cenników w pierwszym źródle krajowym: **Polska Spółka Maszynowa „DOBROMASZYN”** Warszawa, Chmielna 92/95 - G. Otrzymujemy moc listów dziękczynnych.

Poszukuje od 1.4.1930r. odczarza z dwoma zaczętnikami do 150 sztuk owiec rozplodowych. Dom. Wybczyk pow. Toruń.

Brynzę liptawską

kwargle olumieniokie od 5 kg. w zwyż wysyła za pobraniem

Lipto - Bielsko
Niecała 5 b.

Tylko u nas

można nabyć na warunkach niezwykle dogodnych najlepsze radjodbiorniki doby obecnej, eufony, gramofony, płyty, gitary, mandoliny, maszyny do szycia, zegary, platery, biżuterję, wycinaczki, rowery i wiele t. p. rzeczy niezbędnych w każdym domu. W interesie własnym powinien każdy zwrócić się do nas po wielki ilustrowany cennik na rok 1930, który wysyłamy po otrzymaniu adresu bezpłatnie. D.T. „EMO” M. OKOŃ, Warszawa, Zielna Nr. 11. Telefon 121-63.

Szkoła Samochodowa Tuszyńskiego. Warszawa, Złota 25. Żądaj bezpłatnie bezpłatnych informacji.

Wolne posady.
Kto poszukuje posady, pracy lub ubocznego zarbku — niech założy 50 groszy w znaczku pocztowym i nadesł. swój adres pod: Bojanowski, Czarna Woda (Pomorze).

Baczność! Panowie z każdego stanu mogą otrzymać zaraz stałą posadę, miesięczna pensja od 200 zł. Zgłosz. tylko piśmiennie do Zarządu SILEZIA, Mysłowice-Słupna, portu załazycy.

Śluchota uleczalna. „Eufonia” zademonstrowana specjalistom. Usługa przytepieniu słuch, szum, ciekawie uszów. Leczne podziękowania. Żądajcie bezpłatnie pouczającej broszury. Adres: „Eufonia” Liski Kraków.

BEZPŁATNIE!

- Chcąc spopularyzować naszą księgarnię, postanowiliśmy dla reklamy rozdać bezpłatnie wśród Czytelników „Gazety Grudziądzkiej” większą ilość następujących ciekawych książek:
- Nowa kuchnia domowa. 181 nowych przepisów gotowania i smażenia
 - Dr. Müller: Najnowszy lekarz domowy. 550 cennych porad z ilustracjami
 - Dr. Gelsen: Higiena młodych miłoścy
 - Poradnik lekarski chorób wenerycznych
 - Dr. Braun: Samogwałt u mężczyzn i kobiet
 - Spencer: Etyka stosunków płciowych
 - Spencer: Rozwój stosunków płciowych
 - Dr. Surbled: Sekretne sposoby małżeńskie
 - Powszechny Sennik Egipski z dodatkami sztuki wróżenia z ręki i z twarzy
 - Najnowsza wycieczka przyszłości
 - Tajemnice Czarnej Magii. Opis wykonania 150 sztuk magicznych z ilustr.
 - Najnowsza Kabała Wschodni. 48 kart wróżbiarskich z pouczeniem wróżenia
 - Jak się zachować w towarzystwie?
 - Najnowszy Sekretarz Polski dla wszystkich
 - Jak zdobyć powodzenie w miłości. Z dodatkami rozmówek i kodeksu towarzyskiego
 - Wieszory zabaw i śmiechu. Wesoly i ciekawy przewodnik towarzyski
 - Zbiór monologów i kuptetów z nutami
 - Figlarz Warszawski. Zbiór żartów
 - Szczegółowa Mapa Polski 75x65 cm. rok 1920.

RADJO!
20. Jak sobie samemu zbudować radjopapar. Podręcznik z 35 rysunkami. Celem otrzymania książki bezpłatnie należy nadesłać ogłoszenie wklad pod nazwą: „Zgłoszenie” i przesłać, jedynie jako zwrot kosztów reklamy, opakowania i przesyłki należy załazycy 85 gr. od tomu, w znaczku lub P. K. O. Nr. 65.703. Za załazycy się nie wysyła.

KSIEGARNIA WYSŁUKOWA — Dział R. w Jędrzejowie (Woj. Kieleckie).

ZEGAREK z DEWIZKĄ

tylko za złotych 4.55, (zamiast 25.- zł.)

Wysyłamy na listowne zamówienie za zaliczeniem zegarek kieszonekowy wyregulowany do minuty z 8-mio letnią gwar. za 4.55, lepszy gat. 5.20, 6.50, 7.50, 8.50, 10.50, 12.-, 15.-, ze świecącym cyferblatem 8.50, 11.75, 13.75, 15.75, 18.20, z nowego francuskiego złota 8.50, 12.50, 14.-, 17.-, 22.-, 24.-, kryty anker 14.90, 17.-, 19.-, 22.-, 24.-, 30.-, 35.-, także z now. franc. złota ze świecącym cyferblatem 17.25, 19.10, 14.-, 17.-, 19.-, 25.-, 30.-. Do zegarków od 10. złotych dodajemy dewizki darmo z nowego franc. złota, dopłata zł. 1.50, 2.75, 4.-, 5.-, 7.-. Adresować: Oddz. wysyłkowy „POLSKA KONKURENCJA” Warszawa, Pl. Napoleona, skrzynka poczt. 789/GG.



Ingenieurschule Frankenhäuser Kyffhäuser Wydział inżynierski i wzmistrzowski dla budowy maszyn i samochodów, dla techniki prądów silnych i słabych. Wyższy osobny wydział dla budowy maszyn rolniczych i lotnictwa.

SKŁAD MASZYN DO SZYCIA

B. KULESZA
Warszawa, Nowy Świat 59.
Firma chrześcijańska istnieje od 1900 r.

Poleca maszyny do szycia systemu Singer, od 180, 235 do 290 zł., nowe, gwarantowanej dobroci. Po nadesł. 50 zł. każdemu maszynę przysyłamy na miejsce. Ostrzega się nie przepłacać u pokątnych handlarzy. **Żądać cen-nika!** Za dobroć maszyn otrzymujemy setki listów pochwalnych. Czytelnikom „Gazety Grudziądzkiej” 5% rabatu.

Chcesz otrzymać posadę?

MUSISZ UKONCZYĆ **KURSY FACHOWE**

Korespondencyjne prof. Sekulowicza WARSZAWA, ul. Żorawia 42r.

KURSY WYUCZAJĄ LISTOWNIE buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kalfografji, języków obcych: angielski, francuski, niemiecki, pisanie na maszynach, pisowni i gramatyki polskiej.

Po ukończeniu **EGZAMIN i SWIADECTWO** Żądajcie prospektów.

Chcesz otrzymać posadę?

Pigułki Ziółowe Czystujące

pod nazwą zarejestrowaną **EUPURIN**

- Działają pewnie i bezboleśnie.
- Nie zawierają drażniących składników.
- Działają pobudzająco na przemianę materji.
- Usuwną kamienie żółciowe.
- Nie działają ujemnie ani na żołądek ani na cienki jelito.
- Działają w grubych jelitach powodując zupełne wypróżnienie tychże.
- Regulują stolec nawet w wypadkach uporczywego zatwardzenia.
- Z powodu zawartości mleczanu mentolowego, działają kojąco na bolesci, usuwną fermenty i pozatem wzdęcia.
- Wpływają stale regulująco na stolec, przyczem działaniem ich jest zawsze jednakowe.
- Zwiększają apetyt i odświeżają organizm.

Jedyny skład wysyłkowy na Polskę i Gdańsk **LABORATORIUM CHEMICZNE** Aptelarka Mra. SZYMONA EDELMANA Lwów, Teatyńska 16 a.

Wysył. się pocztą za pobraniem (zaliczeniem).
3 pudełko wraz z opłaconą pocztą 4.- zł.
5 pudełek wraz z opłaconą pocztą 7.50 zł.
10 pudełek wraz z opłaconą pocztą 13.50 zł.

Kursy Maturyczne i Doksztalcające

WIEDZA
Kraków, ul. Studencka 14, l. p.

przygotowują na ustnych lekcyjach kursów sbiorych w Krakowie, oraz w drodze korespondencji, zapomocą świeżo przez fachowych profesorów opracowanych skryptów, wskazówek, programów i miesięcznych tematów, do egzaminu dojrzałości gimn i semin. naucz. oraz do każdego egzaminu wstępnego lub nadwyzszego.

Pamiętaj! że tylko wtenczas będzie w Polsce dobrze, gdy się poszedzisz na logu kupowania zagranicznych towarów!

Pola Negri



DO NABYCIA W APTEK., DROG. I PERFUMERJACH

Nowość! Nowość! Nowość!

Zegarek z wiecznym szkłem za złote 5.42 (zam. 25.-)

wysył. za zaliczeniem pocztowym. Zegarek ten jest nielkwy b. elegancki, wyregulowany do minuty chód dzwiczny znanej marki „CHRONOMETRE” z 10-letnią gwarancją 2 szt. 10.50, 4 szt. 20.80 6 szt. 30.50, lepszy gat. koperty fantazyjne po zł. 6.85 i 8.50, na podwójnych zawiasach 9.25, 11.75, 15.50, 20.-, 25.-, 30.-, 35.-. Zegarki ze świec. cyferbl. lub z nowego franc. złota 8.50, 10.50, 14.-, 18.-, 25.-, 30.-. Kryty anker z 3-ma kopertami 14.75, 17.-, 20.-, 25.-, 30.-, 35.-. Kryty anker ze świec. cyferbl. lub z now. franc. złota 16.80, 20.-, 25.-, 30.-, 35.-, 40.-. Na rękę z paskiem 9.30, 12.-, 15.-, 20.-, 25.-, 30.-, 35.-. Budziki stołowe 10.50, 12.50, 14.50. Dewizki z nowego franc. złota za dopłata zł. 1.50, 2.50, 4.-, 6.-.

Fabryczny Skład Zegarków „ZEGAROPOL” Warszawa, Twarda 24/GG.

UWAGA: Do zegarków od zł. 10.- dodajemy dewizki bezpłatnie.

H. MAKOWSKI WINO-MIÓD KRUSZWICA

Ignacy Cypres
Kraków, Szewska L. 13/G. G.

wysyła mandoliny włoskie po 25 do 30 zł., skrzypce szkolne ze smyczką 22 zł. Harmonje z regist. 29 złotych wiedeńskie i rzędowe 38 zł., dwurzędowe 55 zł., klarnety 8 klap. 38 zł., 10 klap. 45 zł., 12 klap. 50 zł. Niklowy „Gre Roskop” patent z tancuskim 18 zł., niklowy płaski zegarek słyn. marki Einigma 22 zł., brzytwa po 3 i 10 zł., maszyny do włosów 10 i 14 złotych Wysyłka za pobraniem. Cennik ilustrowany zegarków i instrumentów muzycznych darmo i opłatnie

Zalozyciel i wydawca: Wiktor Kulerski. — Redaktor odpow.: Lucjan Glodkowski. — Adres: „Gazeta Grudziądzka”, Grudziądz (Pomorze). — Telef. 811 i 812. Konto czek. P.K.O. Poznań 200420. „Gazeta Grudziądzka” wychodzi trzy razy tygodniowo na wtorek, czwartek i sobotę. — Przedpłata wynosi: Na poczet w Polsce miesięcznie 1.30 zł., kwartalnie 3.89 zł. w Grudziądzu w okolicy, w Szwajcarii 5 fr., we Włoszech 20 lirów, w Ameryce i w Kanadzie 1 dolara. — OGŁOSZENIA: Każdy numer gazety wychodzi w 3-ach wydaniach: I (Pomorze) II (b. zabor rosyjski, Małopolska, zagran.) i III (Poznań i G. Śląsk). Szerokość łamu w nadesłanem i w tekście 62 mm., w dziale zwycz. 31 mm. W całym nakładzie (trzy wydania): I mm. 0.50 zł. w nadesłanem 1.50 zł. w tekście 3.00 zł. na 1-szej stronie 4.00 zł. W jednym (dewoin. wyd.) w dziale zwycz. ogł. 1 mm. 0.20 zł. w nadesł. 0.70 zł. w tekście 1.20 zł. Ogłoszenia drobne: 0.50 zł. w nadesłanem; za słowo 0.20 zł. słowa tłustym drukiem podwójnie. Niżej 3 zł. ogłoszeń nie przyjmujemy. W jednym wyd.: za słowo 0.15 zł. tłust. drukiem podwójnie; ogłoszeń niżej 2 zł. nie przyjmujemy; za drobne przyjmujemy się do 60 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy się tylko za gotówkę zgory. — W zleceniach prosz. się podać konkretnie wydanie, w którym ogłoszenie ma się pojawić — Drobne ogłoszenia, nie zmieniające zasadniczego sensu ogłoszenia, nie uprawniają ogłaszającego do żądania bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Do numeru niedzielnego (z datą sobota w nagłówku gazety) przyjmujemy się ogłoszenia do 6-go rana. Członkami Zakładów Graficznych Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu